

# GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 9 (1493)  
9.03.2001r.

cena 1 zł  
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Przyjęte ostatnio przez Sejm zmiany ustaw samorządowych przewidują m.in. zmniejszenie liczby radnych w gminach, powiatach i województwach, mniej liczące zarządy, większą jawność działania samorządów. O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Mirosława KRÓLA, sekretarza miasta:

## Odchudzanie gmin

- Początkowo zmiany miały być jeszcze głębsze. Dotyczyły to wyboru burmistrza lub prezydenta miasta w wyborach powszechnych. Nie sądzę jednak, by taki zapis znalazł się w ustawie. Zmiany polegają na odchudzeniu rad i zarządów. I tak po następnych wyborach samorządowych Rada Miejska w Świdniku liczyć będzie najprawdopodobniej 21 radnych, czyli o 11 mniej niż obecnie. W naszej gminie rewolucyjnych zmian nie będzie, oprócz zmniejszenia ilości radnych. Liczba członków Zarządu Miasta raczej nie zmieni się. Sesje Rady Miejskiej od początku jej działania są otwarte dla mieszkańców Świdnika, więc jeśli chodzi o jawność funkcjonowania samorządu nie musimy nic zmieniać.

dan

Przemek Burczyński znów najszybszy w komputerowym pisaniu

## Powiatowy sprinter klawiatury

Tydzień temu 12 uczniów szkół średnich zmierzyło się w I Powiatowym Konkursie Informatycznym szybkiego pisania na klawiaturze komputera „Sprinter klawiatury”. Uczestniczyła w nim młodzież Zespołu Szkół w Piaszkach oraz trzech świdnickich placówek: I Liceum Ogólnokształcącego, Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

Ta ostatnia szkoła była także organizatorem konkursu, zaś jego honorowym patronem starosta powiatu świdnickiego. Zwycięzcą, czyli sprinterem klawiatury został Przemysław Burczyński z ZSZ nr 1, który w trzech testach uzyskał 277 prawidłowo napisanych znaków. Tym samym, o 10 znaków, poprawił swój wynik ze szkolnych eliminacji. W nagrodę otrzymał głośniki komputerowe i zestaw

Dokończenie na str. 2



Fot. Sławomir Socha

# POTRZEBUJESZ GOTÓWKI

## PRZYJDŹ DO NAS!!!

Pożyczka Gotówkowa  
Pożyczka bez poręczycieli  
obsługa szybka  
i profesjonalna

WBC RATY

Świdnik, ul. 3-Maja 1  
tel. (0-81) 751-59-72,  
w godz. od 10 do 17.

## Byle nie wracać do domu

Daria jest niewysoka i szczupła. Drobne dłonie z poobgryzаныmi paznokciami zdradzają dużą nerwowość i niepokój. Dziewczynka ma rodzonego brata i dwie przyrodnie siostry. Każda od innego tatusia. Połowę ze swego jedenastoletniego życia spędziła w melinie pijackiej, bita, głodzona, wyganiana na ulicę przez pijaną matkę i jej kompanów od kieliszka. Kilka lat temu jednak los uśmiechnął się do niej i młodszego brata Daniela. Dziadkowie ze strony ojca przyjęli na siebie obowiązki rodziny zastępczej.

### Najpierw miłość, później wódka

- Syn właśnie wyszedł z wojska, gdy poznał Mariolę - rozpoczyna swą opowieść babcia Franciszka, opiekująca się Darią i Danielem. - Zaniepokoiła mnie już jej pierwsza wizyta w naszym domu. Przywiózł ją kolega Janusza, a ona od razu wyjęła wódkę. Trudno mi było pojąć, że młoda dziewczyna jedzie poznać chłopaka i bierze ze sobą alkohol. Poza tym nigdzie nie pracowała i nawet nie skończyła zawodówki. Ale Janusz zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia, więc niczego złego w niej nie widział. Na drugi dzień pojechał za nią do Lublina i wkrótce wzięli ślub.

Dokończenie na str. 6



Fot. Sławomir Socha

Jan Kondrak - kandydat do tytułu „Świdniczanina Roku 2000”

## Historie piszę na pięciolinii

Autor tekstów, kompozytor, wokalista, laureat wielu festiwali i przeglądów piosenek literackiej, wreszcie nauczyciel i wychowawca śpiewającej młodzieży - tak w wielkim skrócie można streścić artystyczne dossier Jana Kondraka, legendarnego barda, nierozdzielnie związanego z historią naszego miasta. O jego zasługach wspominały nieprzypadkowo. Wkrótce nasi Czytelnicy będą mogli w wyjątkowy i jednocześnie prestiżowy sposób wyrazić uznanie za jego dokonania. Jan Kondrak został bowiem nominowany przez redakcję „Głosu” do tytułu „Świdniczanina Roku 2000”.

• Jak zareagowałeś na wieść o tym, że będziesz jednym z bohaterów naszego plebiscytu. Czy jesteś zwolennikiem rankingów popularności?

- Staram się nie traktować ich ze śmiertelną powagą. Gdy zapytano mnie, czy zgadzam się kandydować do tego tytułu, zareagowałem zdziwieniem

- dlaczego ja? Po chwili zastanowienia, pomyślałem - dlaczego nie? Jest w tym przedsięwzięciu pewien element zabawy i jednocześnie próba budowania w Świdniku hierarchii popularności. Jeśli chodzi o drugą część pytania, to wydaje mi się, że plebiscyt taki jak ten, spełniającą pozytywną rolę. Hierarchię popularności budują głosy jednostek. Jest to więc swoista szkoła demokracji. Można to też porównać do procesu budowy miasta, w którym obowiązuje pewien porządek: w centralnym punkcie urządzamy rynek, w odpowiednim miejscu stawiamy ratusz, katedrę itd. Tego typu zabawy wpisują się w krąg zachowań kulturowych, typowo miejskich, w warunkach społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego. Generalnie jestem za, pod warunkiem, że taki plebiscyt nie będzie kojarzony z gratyfikacją finansową, a w związku z tym nie będzie traktowany nadbyt poważnie.

• Kandydaci do tytułu „Świdniczanina Roku 2000” zaczynają zwykłą swą prezentację, opowiadając o swych doświadczeniach związanych z tym miastem. Nie przypominam sobie jednak, by ktokolwiek poruszył ważną kwestię



Fot. Sławomir Socha

- czy bycie świdniczaninem wywołuje określone emocje i uczucia?

- Bycie świdniczaninem zawsze wywoływało u mnie emocje, chociaż nie urodziłem się w tym mieście. Dzieciństwo spędziłem na wsi pod Hrubieszowem. Ciągnęło mnie jednak do Świdnika. Dlaczego? Kiedyś na wiejskim weselu usłyszałem, jak pewien jegomość opowiadał o strajkach lipcowych, które w 1980 roku miały miejsce w Świdniku. Ogromnie mi wtedy Świdnik zaimponował. Odtąd zawsze przyglądałem się żyjącym w nim ludziom z uwagą, żywiąc do nich wielką sympatię. Traf chciał, że podczas jednego z festiwali teatralnych

Dokończenie na str. 2

Przypominamy, że kandydatami do tytułu „Świdniczanina Roku 2000” są: Jadwiga CIOŁEK, Jan KONDRAK i Dariusz RUBAJ. Wypełnione kupony prosimy przynosić lub przysyłać na adres: Redakcja „Głosu Świdnika”, aleja Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik.

BALE • WESELA • PRZYZĘCIA

CHRYZANTY • KOMUNIE  
na miejscu i u klienta  
catering od A do Z  
tel. 751-20-24 • 0 607 400-774

Kradzież w melgiewskiej kapliczce

## Zaginiony: Jan Nepomucen

Od dwóch tygodni policja poszukuje skradzionej w Melgwi, liczącej 200 lat, figurki św. Jana Nepomucena. Rzeźba zapisana jest w katalogu zabytków sztuki w Polsce. Znajdowała się w kapliczce, wybudowanej około 1730 roku, usytuowanej przy ul. Kościelnej, między domem parafialnym a kościołem pw. św. Wita. Mająca 1,40 m wysokości figurkę świętego wyrzeźbił twórca ludowy. Przedstawił Jana Nepomucena w stroju duchownego, z krzyżem w ręku. Rzeźba była polichromowana. Sutanina i biret świętego miały kolor czarny, komża popielatoszary, zaś peleryna była ciemnoszara.

- Dziewięć lat temu zanotowaliśmy w okolicy serię kradzieży rzeźb z kapliczek - mówi Grzegorz Holub, zastępca komendanta powiatowego policji w Świdniku. - W efekcie podjętych przez nas działań figurki przestały ginać aż do lutego tego roku. Trwają prace nad ustaleniem sprawcy kradzieży. Wszyscy, którzy mogliby w tym pomóc proszeni są o kontakt z Komendą Powiatową Policji, tel. 751-40-82 lub 997.

d

## Gratulacje dla nauczycieli

Miło nam poinformować, że mamy w Świdniku pierwszych nauczycieli dyplomowanych. Zostali nimi: Ryszard Borowiec, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 oraz Krzysztof Galan, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3. Tytuł nauczyciela dyplomowanego nadaje specjalna komisja przy Kuratorium Oświaty w Lublinie - mówi Bożena Zapalska, inspektor Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. - Zgodnie z Kartą Nauczyciela jest to kolejny stopień awansu zawodowego dla wyróżniających się nauczycieli.

dan



## SLD o równych szansach i prawach dla pań Kobieta kobiecie wilkiem...

W ostatnim tygodniu lutego odbyło się spotkanie założycielskie „Platformy: Forum na rzecz równych szans i praw kobiet”. Platforma powstaje w ramach struktur statutowych SLD. Ma skupiać członkinie i sympatyczki Sojuszu. W spotkaniu uczestniczyło ponad 250 delegatek z całego kraju, w tym trzy ze Świdnika: Grażyna NAZAREWICZ, Maria GULANOWSKA i Elżbieta JĘDRUSZCZAK. Panie spotkały się w Sejmie. Ich gośćmi byli: Hiszpanka Dolores Renau y Manen, przewodnicząca Międzynarodówki Socjalistycznej oraz polskie posłanki i posłowie SLD. Na tymczasową przewodniczącą wybrano Izabelę Sierakowską. Powołano też pełnomocniczki, które w terenie będą organizowały ognia wojewódzkie, powiatowe i gminne.

**Grażyna Nazarewicz:** Nie chcemy być kojarzone z typowym ruchem feministycznym. Naszym celem jest zmobilizowanie kobiet, by wyszły z prywatności do sfery życia społeczne-

go. Zależy nam na zaktywizowaniu kobiet w ich lokalnych środowiskach. Jest jeszcze wiele do zrobienia, bo właściwie nie ma kraju, w którym do końca byłyby respektowane prawa kobiet. Wszędzie mają one mniejsze szanse mimo, że są lepiej wykształcone, bardziej przygotowane do pełnienia wielu ról. Pomijam się kobiety w awansach. Są gorzej wynagradzane. Nie zajmują stanowisk kierowniczych, politycznych. Musimy stworzyć warunki, by panie same chciały uczestniczyć w ży-

ciu społecznym. Bez nich jest ono niepełne.

Zdaniem Dolores Renau y Manen głównym wrogiem kobiety jest druga kobieta. Warto się nad nim zastanowić, choć chyba nie wszyscy w to wierzą. Na prawdziwość takiej opinii wskazują jednak badania zachowań kobiet, ich preferencji wyborczych. Wynika z nich, że panie chętnie głoszą na mężczyznę, a nie na drugą kobietę. Pano- wie popierają się w każdej sytuacji, tworząc skonsolidowaną grupę. Wśród kobiet nie jest to możliwe.

Wszystkie świdniczaneczki, zainteresowane przynależnością do platformy powinny kontaktować się z Grażyną Nazarewicz, która pełni dyżury w biurze SLD, przy ul. Wyszyńskiego, w każdy czwartek, w godz. 10-11.

dan

## Świdnik bogatszy o nowy almanach poetycki



### Urodzinowy prezent „VENY”

O ukazaniu się pierwszego, legendarnego Almanachu Poetów Świdnika pt. „Na surowym korzeniu” upłynęło 7 lat. Przez minione lata odczuwalny brak tego typu przekrojowych wydawnictw. Dopiero pod koniec lutego kultu-

ralna skarbnica naszego miasta wzbogaciła się o kolejną publikację, w znacznym stopniu uaktualniającą wiedzę o kondycji świdnickiej poezji, a dzieje się na niej wiele dobrego. Mowa o tomiku „Zbudzona przez ptaki świtu”, którym grupa poetycka „VENA” ukoronowała pię-

PRZEDKOLE GRUPY POETÓW JENET

ZBUDZONA PRZEZ PTAKI ŚWITU



ALMANACH POETÓW ŚWIDNIKA 2001

cieleciej swojej działalności. Jubileuszowe uroczystości połączone z prezentacją dorobku odbyły się 23 lutego w Spółdzielczym Domu Kultury. Urodzinowym tomikowi zamawiera twórcy znanych już szerzej poetów np. Iwony Skassy, Tere-

sy Sobestianczuk czy Lucjana Stefańskiego, jak i - co bardzo cieszy - liczne grona debiutantów. Dopłynęła „świeżej krwi” to największy sukces, o którym wspominał Lucjan Stefański, prowadzący „VENĘ” od początku jej istnienia. - Zaczynamy działalność w niedużym zespole. Teraz „VENA” liczy 22 osoby. Grupa skutecznie łączy ludzi pióra, daje opiekę artystyczną, umożliwia prezentowanie dorobku poetyckiego, zaś początkującym autorom pomaga w doskonaleniu warsztatu. Wierzę, że dla niejednego człowieka prezentowana dziś książeczka stanie się prawdziwym przyjacielem, bo mówi o podobnych do nas ludziach, tak samo wrażliwych, przeżywających podobne uczucia.

(sls)

## Powiatowy sprinter klawiatury

Dokończenie ze str.1

10 płyt CD-R, ufundowane przez starostę. Drugie miejsce przypadło Jarosławowi Grzybowskiemu, także uczestnikowi ZSZ nr 1 - 266,33 prawdziwe znaki. Trzecie miejsce, z 266 znakami, wywalczył Dariusz Socha z PCEZ. Czwarty był Łukasz Zebrowski (181,67) z ZSZ nr 1, piąty Przemysław Krysa (143,67) z ZS w Piaskach. Nagrody ufundowała Rada Rodziców gospodarzy konkursu i sklep komputerowy Zeus.

- Nie był to jedyny konkurs informatyczny organizowany w naszej szkole - mówi Liliana Sosnowska, nauczycielka informatyki i pomyślniejszy komputerowych zmagani. - W lutym odbyły się szkolne eliminacje konkursu „Mistrz komputerowej edycji”. Cieszył się on największą popularnością wśród uczniów. Wystartowało w nim 37 osób. Mistrzem został Bartłomiej Kwieciński z klasy III LHA. Natomiast Monika Stasińska z klasy IV LHA najsporniej posługiwała się programem Excell, służącym m.in. urzędnikom, bankowcom do wykonywania skomplikowanych obliczeń. Najlepszym internautą, czyli fachowcem od internetu, bo o taki tytuł walczyli uczestnicy ostatniego konkursu został Piotr Drzewiński z klasy I THB.

Anna Konopka

## Apel do mieszkańców powiatu świdnickiego w sprawie imienia patrona szpitala w Świdniku

Szanowni Państwo

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku dla uczczenia 50 - lecia powstania pierwszej placówki ochrony zdrowia na terenie Świdnika, na progu XXI wieku planuje przywrócić patrona naszego szpitala dr Tadeusza Boya Żeleńskiego lekarza, pisarza, humanistę.

Zwracamy się z gorącym apelem do społeczności świdnickiej o opinie w tej sprawie (zarówno pisemne jak i ustne), na które oczekujemy do dnia 31 marca br. pod adresem: SP ZOZ Świdnik, 21-040, ul. B. Leśmiana 4, tel/fax 751-42-15.

Jednocześnie jesteśmy otwarci na inne propozycje ze strony Państwa, dotyczące wskazania imienia patrona naszego szpitala.

Dyrekcja SP ZOZ

## Repertuar kina „LOT”

9 - 11 marca - PIENIĄDZE TO NIE WSZYSTKO (wyk. Marek Kondrat, Stanisława Celińska) - prod. pol., od lat 15, godz. 17.00; CZEGO PRAGNA KOBIECY (wyk. Mel Gibson, Helen Hunt) - godz. 19.15;

12 marca - KINO NIECZYNNY;

13 - 17 marca - 102 DALMATYŃCZYKI (wyk. Glenn Close, Gerard Depardieu) - film w polskiej wersji językowej - prod. USA, b/o, godz. 17.00; CZERWONA PLANETA (wyk. Val Kilmer, Carrie - Anne Moss) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

CZERWONA PLANETA (wyk. Val Kilmer, Tom Sizemore, Carrie - Anne Moss). Science fiction. Jest rok 2050 - Ziemia umiera. Jedynym ratunkiem dla ludzi jest szybkie założenie kolonii na odległym Marsie. Z taką misją wyrusza ekipa astronautów. Niestety, na skutek awarii zniszczeniu ulega cały ekwipunek i kosmonauci zostają pozostawieni sami sobie. Kilkuosobowa załoga będzie musiała znaleźć właściwy sposób na wyostanie się z Czerwonej Planety. Na dodatek okazuje się, że na tej jalonej planecie nie są zupełnie sami. 13-18.03.2001.

## CZERWONA PLANETA

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Numer telefonu .....

kino „LOT”

GŁOS ŚWIDNIKA

Trzy dwuosobowe wejściówki na film „CZERWONA PLANETA” zostaną rozdane losowo wśród tych, którzy do 13 marca br. przyniosą lub nadesłają do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

Dokończenie ze str. 1

poznałem dziewczynę rodem ze Świdnika, którą obyspałem tak dużą ilością listów i piosenek, że wreszcie zgodziła się zostać moją żoną. W taki właśnie sposób zostałem świdniczaninem i nie ukrywam, jestem z tego dumny. Właśnie z uwagi na miejsce narodzin solidarnościowej legendy, z uwagi na to, że Świdnik był zawsze lepij zorganizowanym miastem, niż wszystkie, które dotychczas widziałem. W Świdniku na przykład żyło mi się wygodniej niż w Warszawie, gdzie spędziłem półtora roku studiując.

Gdy na przełomie lat 80 i 90 wdałem się w działalność polityczną, współtworząc Komitet Obywatelski, wypominano mi publicznie, że nie urodziłem się w Świdniku. To także wywołało we mnie wielkie emocje. Zmusiło mnie do szybkiej weryfikacji swojej świdnickości, a weryfikacja ta nie wypadła pozytywnie. Wtedy zrozumiałem żarty zaprzyjaźnionych grup rockandrollowych, które prześmiewczo nazywały moje miasto Chamburgiem. Te negatywne uczucia jednak szybko minęły. W latach 90. zająłem się promowaniem uzdolnionej muzycznie młodzieży. Nie towarzyszyły mi żadne refleksje związane ze Świdnikiem, aż do momentu, gdy miasto upomniało się o mnie poprzez to, co napisałem o nim w przeszłości. Bo moja wierność Świdnikowi przekładała się na rejestrowanie w moich piosenkach wszystkich wydarzeń z jego historii. Występując w latach 80, na przeróżnych festiwalach używałem nazwy Świdnik, jako nawiązanie symbolicznej, ponieważ tak była na świecie kojarzona.

• Dwie historyczne piosenki z tego okresu „Pieśń Dzwonu Wolności” oraz „Pożegnanie z Marią - świdnickie spacerki” wróciły po latach na singla, który wydano z okazji 20-lecia powstania „Solidarności”. Zaspiewanie przez Ciebie tego pierwszego utworu z akompaniamentem Helicopters Brass Orchestra podczas uroczystości na świdnickim lotnisku było wielkim wydarzeniem artystycznym, za które otrzymałem nominację do tytułu „Świdniczanina Roku”...

- O piosenkach tych pamiętał Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika oraz Leszek Olechnowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. Widocznie wyszli z założenia, że wydatnie - fonograficznie będzie najlepszym sposobem uhonorowania Świdnika i upamiętnienia jego historii. Bo właśnie w tym miejscu rozpoczęły się wydarzenia, które tak naprawdę odmieniły oblicze świata.

Wracając do strony muzycznej, to w wydarzeniu tym wielką rolę odegrał Henryk Maruszak, dyrygent znakomitej świdnickiej orkiestry. Postanowiliśmy w ten sposób zmanifestować także jedność naszego świata muzycznego. Okazało się, że własnymi siłami możemy wykonać ten utwór w sposób monumentalny.

• Czy Twój występ w rocznicę lipcowych wydarzeń był rodzajem holdu złożonego historii, czy była to również twoja deklaracja polityczna?

- To był raczej hold złożony historii. Mam ogromny szacunek dla ludzi, którzy tak wspaniale działali i tyle wycierpieli. Nie czuję się na tyle odważny, żeby chodzić i głosić swoje poglądy polityczne. Nie mam gotowych recept na uzdrowienie gospodarki czy polepszenia pracy aparatu państwowego. Bez wątplenia rozróżniam kolory, więc nie wystąpiłem na żadnej imprezie, która firmowałaby rodzaj polityki prowadzonej np. przez SLD. Zdarzało mi się natomiast występować na imprezach, organizowanych przez instytucje zbliżone do AWS. Jest mi mentalnie bliżej do ludzi z rodowodem „Solidarności”.

• Często jednak artyści odwołują się do polityki...

- Myślę, że sztuka i polityka chadząją wspólnymi drogami. Artysty unikają deklaracji politycznych, bo politycy zmieniają często swoje deklaracje. Polityk bardzo często musi być oportunistą, aby być skutecznym. Mam niewiele mętów stanu, którzy stale trwają przy swoim, którzy przez długie lata mają rację. Dlatego artysta kłopotuje się z politykiem, musi mieć świadomość, że naraża na szwank swoją sztukę. Przykładem gwałtownego odwrótu od polityki jest postawa Kazika Staszewskiego.

Jednak takie związki są możliwe. Na poparcie swojej tezy przytoczę słowa Czesława Miłosa, którego zapytano, czy możliwa jest polityka w poezji. Odpowiedział, że tak, tylko trzeba umieć napisać wiersz, który zajmuje się sprawami ogółu. Po prostu trzeba pisać wiarygodnie, nadeść temu co się robi cechy uniwersalności.

• Jednym z powodów, dla którego otrzymałem nominację do tytułu „Świdniczanina Roku” było - jak już wspomnieliśmy - wydanie singla „Pieśń Dzwonu Wolności”. Nie był to jednak jedyny sukces, jaki ostatnio wpisałeś na swoje konto. Przypomnij naszym Czytelnikom czym jeszcze żyłeś przez ostatnie lata.

- W ubiegłym roku wydałem jeszcze autorską płytę pt. „Romanse, Ballady”. Wymyśliłem ją w związku z „Balladami i romansami” Adama Mickiewicza. Ponieważ Mickiewicz w swojej twór-

czości balladowej i romantycznej nawiązywał do twórczości ludowej, ja uczyniłem ten sam krok. Zainspirowałem się folklorem lubelszczyzny, która nieczym gąbką nasiąkała regionalizmami. Na płycie są wpływy folkloru ukraińskiego, żydowskiego, są relikty muzyki węgierskiej, słychać też wpływy Mazowsza, Kujaw i Małopolski.

Co może jeszcze liczyć się w życiu artysty? Obecność w mediach. Udało mi się zjeżdżać Program III Polskiego Radia oraz Radio Lublin. Współ z Lubelską Federacją Bardów jestem coraz częściej obecny w telewizji. W ubiegłym roku udało mi się namówić telewizyjną Jędkę do zrobienia dużego programu z piosenkami Federacji. Program jest już gotowy i będzie emitowany w Wielki Piątek. Zawiera utwory z naszą muzyką i tekstami Karola Wójtyły.

• Dzięki Tobie wielu młodych ludzi zaczęło spełniać się artystycznie. Z kogo jesteś dziś najbardziej dumny?

- Wszystkich wspominam ciepło, choć nie ze wszystkich roztawałem się w wielkiej przyjaźni. Jako nauczyciel jestem bardzo surowy i wymagający. Nie każdemu to odpowiada. Do dziś uważam, że najlepszą interpretatorką moich tekstów jest Jagoda Naja. Cieszę się także, że kieszki hydraulik, nazwiskiem Marek Dyjak przestał psuć kafelki w łazienkach, tylko zaczął śpiewać piosenki. To mu wychodzi znacznie lepiej. Usamodzielnił się życiowo i artystycznie, z czego jestem bardzo dumny. Udało mi się też zachęcić pewnego starozarę z Lublina, dziś świdniczanina, żeby nie marnował już desek, tylko żeby został

piosenkarzem. Marcin Różycki - bo o nim mowa - jest dziś jednym z filarów Lubelskiej Federacji Bardów. Takich postaci było wiele. Różni ludzie, pochodzący z różnych środowisk. Dzięki nim podtrzymywałem w sobie różnorodność świata, ja w nich poczułem odrębność.

• Czy własnym dzieciom również zaszczepiłeś bakcyla muzyki?

- Mam pięćdziesiąt, dwóch synów i trzy córki. Najstarszy syn Tymoteusz skończył 18 lat. Jest muzykiem klasycznym, gra na wiolonczeli. Sam sobie to wymyślił. Nie miałem na jego decyzję żadnego wpływu. Jest bardzo utalentowany, ale odstawił instrument i powiedział, że będzie zajmował się komputerami. Śpiewa także w lubelskim chórze „Kantylena”. Przynajmniej, serce mi się raduje, gdy widzę, że ciągnie go do muzyki.

Młodszy syn Kornel, zapętylany kiedyś, czy chce chodzić do szkoły muzycznej, odpowiedział - tak, ale na perkusję. Było to zaskakujące, gdyż w mojej rodzinie nigdy nie było fascynacji bębniem. Kiedy miał sześć lat zaczął używać narzędzi kuchennych jako perkusji. Między kanapką a lykiem herbaty stwierdził, że będzie perkusistą i konsekwentnie realizuje swoje plany. Jest uczniem szkoły muzycznej. Nie wiem, czy będzie piosenkarzem. Na pewno ma bardzo dobry głos. Trudno przewidzieć, jak potoczą się losy moich dzieci. Nie będę decydował o ich karierze.

• Czasem słychać zarzuty, że Jan Kondrak najbardziej udziela się w Lublinie niż w Świdniku. Jest w tym sporo prawdy, np. tak ciepło przyjętego przez krytykę nowego programu Lubelskiej Federacji Bardów pt. „Brylantyna” można wysłuchać tylko w Hadesie...

- Czyś czasem myślał, jak wyrównać te proporcje. Jest to przede wszystkim kwestia zgromadzenia odpowiedniej ilości pieniędzy na koniec Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku. Nie chodzi tu o duże sumy. Jeśli nie uda się przenieść przedstawień Lubelskiej Federacji Bardów do Świdnika, to postaram się doprowadzić do tego, żeby powstała grupa na kształt LFB, która będzie mogła na bieżąco prezentować nasze dokonania.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL  
Świdnik i Zarząd Miasta Świdnika.  
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,  
al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.  
Tel/fax 468-74-54.





## Z obrad Komisji Krajowej

Komisja Krajowa wyraziła dezaprobatę wobec działań rządu, Parlamentu i Prezydenta RP, w wyniku których dokonano niekorzystnych zmian w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu wbrew negatywnym opiniom związków. KK domaga się przywrócenia stanu prawnego ustawy sprzed 1 stycznia br. w części poświęconej zasiłkom i świadczeniom przedemerytalnym.

Podczas spotkania przyjęto informację o wykonaniu budżetu KK za drugie półrocze ubiegłego roku oraz przedstawiono projekt finansowy na rok bieżący.

Udalo się także przyjąć Regulamin Funduszu Wspomagania Statutowych Zadań NSZZ „Solidarność” powstałego ze środków z umowy z „Zurich - Solidarni”. Zyski z lokowania tych środków zostaną przekazane głównie na szkolenia związkowe i pozyskiwanie nowych członków. Nad prawidłowym wypełnieniem postanowień Regulaminu Funduszu będzie czuwać wyłoniony z Komisji Krajowej w drodze głosowania Zespół ds. Funduszu, w skład którego weszli między innymi: Kazimierz Grajcarek, Bogdan Klepas, Ewa Kosiorowska oraz Krzysztof Zgoda.

Komisja Krajowa przyjęła kalendarz wyborczy na kadencję 2002-06. Ustalono także datę XIV Zjazdu Delegatów na 25-26 października tego roku. Do 15 marca regiony i krajowe sekretariaty branżowe mogą zgłaszać oferty organizacji zjazdu.

## Posiedzenie Prezydium

12 lutego br. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W związku z zapowiedziami pracodawców o planowanych wielkich zwolnieniach grupowych w zakładach pracy Prezydium KK postanowiło zwrócić się do Ministrów Pracy i Finansów oraz Rady Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o podniesienie składki pracodawców do wysokości 0,46 % podstawy naliczania składki proponowanej przez Prezesa Krajowego Urzędu Pracy. Brak tej podwyżki spowoduje trudności w dalszym wypłacaniu świadczeń przez FGSP, co uderzy zwłaszcza w pracowników i pracodawców z regionów dotkniętych skutkami restrukturyzacji.

Omalwając sytuację na rynku pracy Prezydium KK ponownie stwierdziło, że rosnące bezrobocie stało się niezwykle dramatycznym problemem. Prace związkowe nad propozycjami ich rozwiązania trwają. Prezydium zaakceptowało propozycje rozporządzenia MP i PS w sprawie zasad ustalania dotacji celowych z budżetu państwa na zadania z zakresu pomocy społecznej.

## Po VI WZD Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”

W dniach od 16 do 18 lutego br. w Polańczyku odbyło się VI Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”. Uczestniczyli w nim przedstawiciele „Solidarności” z naszego przedsiębiorstwa.

Przedstawiamy Państwu treść niektórych uchwał i stanowisk, jakie zostały podjęte na tym zebraniu.

### Uchwała nr 1

VI Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Radę Sekcji do powołania zespołu, który przygotuje materiał informacyjny z zakresu pakietu socjalnego na okoliczność prywatyzacji przedsiębiorstw przemysłu obronnego i lotniczego.

### Uchwała nr 2

VI WZD SKPL NSZZ „Solidarność” zobowiązuje organizację zakładów NSZZ „Solidarność” objęte Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy do spowodowania wdrożenia 40 godzinnego tygodnia pracy, oznaczającego wszystkie wolne soboty przy 8 godzinnym dniu pracy w dni robocze (od poniedziałku do piątku).

### Uchwała nr 3

Delegaci VI WZD Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „S” postanawiają rozszerzyć skład Rady Sekcji do 13 osób.

### Uchwała nr 4

w sprawie: zmniejszenia liczby członków Krajowej Rady SKPL NSZZ „S”.

VI WZD Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” postanawia zmniejszyć liczbę członków Krajowej Rady z pięciu do czterech.

### Uchwała nr 5

VI Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” domaga się od Ministerstwa Gospodarki, Obrony Narodowej i Finansów, aby wynegocjowany offset związany z zakupem samolotu wielozadaniowego, transportowego i śmigłowca bojowego był ulokowany przede wszystkim w zakładach przemysłu lotniczego.

### Uchwała nr 6

VI WZD Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” postanawia zmienić w Regulaminie Działalności Sekcji par. 5.1 progi określające maksymalną ilość członków Związku potrzebną do wyboru delegatów na WZD w następującą klucza: do 100 członków - 1 delegat na każde następne 100 - 1 delegat.

### Stanowisko nr 1

VI WZD SKPL NSZZ „Solidarność” zwraca się do Zespołu ds. Negocjacji Emerytur Pomostowych Komisji Krajowej o wnioskowanie zmiany ustawy i powrót do wcześniej obowiązujących przepisów uprawniających do wcześniejszego przejścia na emeryturę po przepracowaniu 15 lat w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.

Stanowisko nr 2  
VI WZD SKPL NSZZ „S” negatywnie ocenia prace zmierzające do nowelizacji Kodeksu Pracy zgodnie z kierunkiem zaproponowanym przez pracodawców i liberalne grupowania polityczne. Propozycje zgłaszane przez te kręgi zmierzają praktycznie do likwidacji ochrony prawnej pracowników. Wprowadzenie do Kodeksu Pracy nowych, niekorzystnych dla pracowników zapisów spowoduje pogorszenie i tak trudnej sytuacji materialnej pracowników i ich rodzin, a ponadto byłoby one sprzeczne z zapisami Konstytucji RP.

Przerzucenie ciężaru transformacji gospodarczej, jedynie na środowiska pracownicze, jest niedopuszczalne, a wręcz nieetyczne. Rozumiemy potrzebę dostosowania polskiej gospodarki do zasad funkcjonowania obowiązujących w Unii Europejskiej, lecz to dostosowanie nie może odbywać się poprzez degradację praw pracowniczych.

Relację z przebiegu inwentaryzacji majątku ZR przedstawił wiceprezident Komisji Krajowej Jacek Firkowski, który m.in. poinformował zebranych o powołaniu w sprawie Komisji Likwidacyjnej w składzie: Zdzisław Mazur, Maria Brych i Joanna Dinejko.

Zarząd Regionu przyjął następnie aneks do uchwały kompetencyjnej członków Prezydium ZR, dokonując zmian w kompetencjach Piotra Karwowskiego i Mariana Kopńskiego. Piotr Karwowski z racji uczestnictwa w Wojewódzkiej Radzie Zatrudnienia, będzie oddał zajmował się polityką społeczną (bezrobocie, warunki pracy - BHP, SIP, PIP). Marian Kopński przejął natomiast sprawy związane z kształtowaniem polityki Związku wobec rozwoju przemysłowego.

W dniu 10 marca br. zwołano zebranie I Krajowy Kongres AWS. Po nim zorganizowane zostaną podobne kongresy na szczeblu regionalnym. Kongres w Lublinie zaplanowany został na sobotę 31 marca br. Tematykę „kalendarzową” dopełniło zaaprobowanie terminu Sesji Zwyczajnej XIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu, który wyznaczono na 8 września br.

Członkowie Zarządu Regionu przyjęli uchwałę o przystąpieniu do Krajowego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” w charakterze członka wspierającego, deklarując uiszczenie składki członkowskiej w wysokości 100 złotych rocznie. Wykonywanie praw i obowiązków wynikających z członkostwa w Stowarzyszeniu, powierzono wiceprezidentowi regionu Marianowi Piotrowskiemu.

Relację z przebiegu inwentaryzacji majątku ZR przedstawił wiceprezident Komisji Krajowej Jacek Firkowski, który m.in. poinformował zebranych o powołaniu w sprawie Komisji Likwidacyjnej w składzie: Zdzisław Mazur, Maria Brych i Joanna Dinejko.

Zarząd Regionu przyjął następnie aneks do uchwały kompetencyjnej członków Prezydium ZR, dokonując zmian w kompetencjach Piotra Karwowskiego i Mariana Kopńskiego. Piotr Karwowski z racji uczestnictwa w Wojewódzkiej Radzie Zatrudnienia, będzie oddał zajmował się polityką społeczną (bezrobocie, warunki pracy - BHP, SIP, PIP). Marian Kopński przejął natomiast sprawy związane z kształtowaniem polityki Związku wobec rozwoju przemysłowego.

W dniu 10 marca br. zwołano zebranie I Krajowy Kongres AWS. Po nim zorganizowane zostaną podobne kongresy na szczeblu regionalnym. Kongres w Lublinie zaplanowany został na sobotę 31 marca br. Tematykę „kalendarzową” dopełniło zaaprobowanie terminu Sesji Zwyczajnej XIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu, który wyznaczono na 8 września br.

Członkowie Zarządu Regionu przyjęli uchwałę o przystąpieniu do Krajowego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” w charakterze członka wspierającego, deklarując uiszczenie składki członkowskiej w wysokości 100 złotych rocznie. Wykonywanie praw i obowiązków wynikających z członkostwa w Stowarzyszeniu, powierzono wiceprezidentowi regionu Marianowi Piotrowskiemu.

W dniu 10 marca br. zwołano zebranie I Krajowy Kongres AWS. Po nim zorganizowane zostaną podobne kongresy na szczeblu regionalnym. Kongres w Lublinie zaplanowany został na sobotę 31 marca br. Tematykę „kalendarzową” dopełniło zaaprobowanie terminu Sesji Zwyczajnej XIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu, który wyznaczono na 8 września br.

Członkowie Zarządu Regionu przyjęli uchwałę o przystąpieniu do Krajowego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” w charakterze członka wspierającego, deklarując uiszczenie składki członkowskiej w wysokości 100 złotych rocznie. Wykonywanie praw i obowiązków wynikających z członkostwa w Stowarzyszeniu, powierzono wiceprezidentowi regionu Marianowi Piotrowskiemu.

W dniu 10 marca br. zwołano zebranie I Krajowy Kongres AWS. Po nim zorganizowane zostaną podobne kongresy na szczeblu regionalnym. Kongres w Lublinie zaplanowany został na sobotę 31 marca br. Tematykę „kalendarzową” dopełniło zaaprobowanie terminu Sesji Zwyczajnej XIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu, który wyznaczono na 8 września br.

Członkowie Zarządu Regionu przyjęli uchwałę o przystąpieniu do Krajowego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” w charakterze członka wspierającego, deklarując uiszczenie składki członkowskiej w wysokości 100 złotych rocznie. Wykonywanie praw i obowiązków wynikających z członkostwa w Stowarzyszeniu, powierzono wiceprezidentowi regionu Marianowi Piotrowskiemu.

## Stanowisko Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”

Sekcja Krajowa Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zwraca się o niezwłoczną nowelizację Ustawy z dnia 7 października 1999 r. o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1999 r. nr 83, poz. 932).

Domagamy się jednoznacznego uznania spółek przemysłu obronnego jako strategicznych, realizujących zadania państwa z bezpieczeństwem państwa i wzięcia odpowiedzialności za proces restrukturyzacji przez konstytucyjne organy RP.

Zagrożenia zaistniałe w trakcie realizacji postanowień Ustawy.

1. Zawarcie umów dotyczących postępowania oddłużeniowego w myśl art. 15 Ustawy, a więc strategicznych zagadnień państwa zostało przeniesione na instytucje o innym zakresie kompetencji. Instytucje te mają swoje statutowe zadania i ograniczenie ich wpływów finansowych nie leży w ich interesie. W tej sytuacji wynegocjowanie przez poszczególne spółki innych warunków niż spłata zobowiązań w roku 2002 jest niemożliwa.

2. Ustawa w zakresie restrukturyzacji finansowej zawiera jedynie stwierdzenia fakultatywne (art. 10, ust. 2, art. 11 ust. 1 pkt. 2), a więc zapisy w umowach oddłużeniowych zależą praktycznie od wierzycieli. Brak jest w ustawie zapisów obligatoryjnych, np. zobowiązania z tytułu odsetek będą podlegały umorzeniu, kwoty główne zostaną rozłożone na raty z realnym terminem płatności (5 lat) oraz zaniechanie naliczania odsetek z tytułu odroczenia terminu spłaty i opłat prolonacyjnych w rozumieniu Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja Podatkowa.

3. W ustawie znajdują się n/w niekonsekwencje.  
Art. 15 ust. 2 określa przesłanki postępowania oddłużeniowego, natomiast ust. 5 mówi, iż taką przesłanką jest, w okresie od dnia wejścia w życie Ustawy do dnia 31 grudnia 2001 r. terminowe realizowanie bieżących zobowiązań.

Literalnie zapis ten można interpretować w ten sposób, iż jedynodniowe opóźnienie w zapłacie części podatku VAT eliminuje spółkę z postępowania oddłużeniowego, pomimo zapłaty odsetek za ten dzień zwłoki. Natomiast ust. 5 tegoż artykułu mówi o trzymiesięcznym terminie realizacji zobowiązań wynikających z podpisanych umów.

4. Obligatoryjnie należy odstąpić od zabezpieczeń hipotecznych na majątku przedsiębiorstw z tytułu zobowiązań podlegających z mocy ustawy restrukturyzacji finansowej. Zabezpieczenia hipoteczne preferowane przez lokalne instytucje budżetowe zabezpieczające ich interesy (ściągalność należności i ich zabezpieczenie jest miernikiem oceny pracy np. urzędów skarbowych i

rocznia terminu spłaty i opłat prolonacyjnych w rozumieniu Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja Podatkowa.

3. W ustawie znajdują się n/w niekonsekwencje.  
Art. 15 ust. 2 określa przesłanki postępowania oddłużeniowego, natomiast ust. 5 mówi, iż taką przesłanką jest, w okresie od dnia wejścia w życie Ustawy do dnia 31 grudnia 2001 r. terminowe realizowanie bieżących zobowiązań.

Literalnie zapis ten można interpretować w ten sposób, iż jedynodniowe opóźnienie w zapłacie części podatku VAT eliminuje spółkę z postępowania oddłużeniowego, pomimo zapłaty odsetek za ten dzień zwłoki. Natomiast ust. 5 tegoż artykułu mówi o trzymiesięcznym terminie realizacji zobowiązań wynikających z podpisanych umów.

4. Obligatoryjnie należy odstąpić od zabezpieczeń hipotecznych na majątku przedsiębiorstw z tytułu zobowiązań podlegających z mocy ustawy restrukturyzacji finansowej. Zabezpieczenia hipoteczne preferowane przez lokalne instytucje budżetowe zabezpieczające ich interesy (ściągalność należności i ich zabezpieczenie jest miernikiem oceny pracy np. urzędów skarbowych i

ZUS) stoją na przeszkodzie prowadzonym procesowi restrukturyzacji. Unie możliwości zbycia zbytniego majątku przedsiębiorstwa powoduje dalsze obciążenie finansowe z tytułu np. podatków lokalnych, kosztów utrzymania budynków i budowli, a w konsekwencji pogorszenie i tak trudnej sytuacji finansowej. W przypadku zbycia takiego majątku przedsiębiorstwo uzyskuje podwójne korzyści, obniżenie kosztów i pozyskanie dodatkowych środków obrotowych.

5. Ustawowe określenie rozsądnych warunków spłaty zobowiązań z tytułu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS)

W przypadku braku pozytywnej reakcji na nasze postulaty będziemy zmuszeni do przeprowadzenia akcji protestacyjnej do strajku włącznie.

Rada SKPL NSZZ „S”  
Otrzymują:  
Premier RP  
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego AWS  
Minister MON  
Przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej  
Przewodniczący KK NSZZ „S”

## Stanowisko KK NSZZ „S”

w sprawie:  
proponycji liberalizacji  
Kodeksu Pracy

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stanowczo sprzeciwia się neoliberalnemu metodom kształtowania środowiska pracy, próbom sprowadzania prawa pracy do XIX-wiecznych wzorców i stawiania fałszywej tezy, jakoby cywilizowane stosunki pracy powodowały wzrost bezrobocia. Działania takie są w interesie nielicznej grupy, która odnosi korzyści ze zmiany systemu gospodarczego. Koszty transformacji ponieśli głównie pracownicy, rolnicy i bezrobotni.

Zamiast pro zatrudnieniowej polityki wzrostu gospodarczego proponuje się liberalizację Kodeksu Pracy, która w rzeczywistości wcale nie spowoduje wzrostu liczby produkcyjnych miejsc pracy. Raczej ułatwi to zwalnianie pracowników, czyli wzrost bezrobocia. Jest to zarazem działanie sprzeczne z deklarowanym wobec Unii Europejskiej dostosowywaniem polskich standardów zatrudnienia do jej wymogów.

NSZZ „Solidarność” domaga się szybkiej debaty o rozwoju gospodarczym Polski z podmiotowo traktowaniem pracowników i bezrobotnych oraz deklaruje otwartość na nią.

OSTRZEGAMY! NSZZ „Solidarność” użyje wszelkich dostępnych środków w obronie podstawowych praw pracowniczych.

## OFERTA WYPOCZYNKU LETNIEGO

### OBOZY, KOLONIE, WCZASY

Mając na uwadze duże zainteresowanie rodziców, którzy chcieliby wysłać swoje dzieci na kolonie letnie i obozy, Komisja Międzyzakładowa informuje, że posiada oferty wypożyczalni letniego. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny z Sekretariatem Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” nr tel. 66-56, 6848 lub 75-135-31.

### kolonie letnie

<b>góry</b>	
Szklarska Poręba	25.06.-10.07., 10.07.-25.07., 25.07.-9.08., 9.08.-23.08.
Kudowa Zdrój	25.06.-10.07., 9.07.-24.07., 23.07.-7.08.
Zakopane-Kościelisko	25.06.-8.07., 8.07.-21.07., 21.07.-3.08., 3.08.-16.08.
Zakopane	25.06.-8.07., 8.07.-21.07., 21.07.-3.08.
Śnina w Słowacji	25.06.-8.07., 9.07.-22.07., 22.07.-4.08.
Polańczyk	do uzgodnienia
<b>nad morzem</b>	
Jastrzębia Góra	24.06.-8.07., 8.07.-22.07., 22.07.-5.08., 5.08.-19.08.
Dartłowo	25.06.-10.07., 11.07.-26.07., 27.07.-1.08., 1.08.-27.08.
<b>Mazury</b>	
Jez. Ukiel k. Olsztyna	25.06.-8.07., 8.07.-21.07., 21.07.-03.08.
<b>specjalne wakacje z „Internetem”</b>	

### obozy młodzieżowe

<b>góry</b>	
Alpy Austriackie	
Śnina-Słowacja	
Tatry Polskie	
Tatry Słowackie	
Kudowa Zdrój	
Karkonosze Czeskie i Słowackie	
Szklarska Poręba	
<b>Mazury</b>	
Jez. Ukiel k. Olsztyna	

### wczasy rodzinne

Szklarska Poręba	25.06.-10.07., 9.07.-24.07., 23.07.-7.08.
Kudowa Zdrój	25.06.-10.07., 9.07.-24.07., 23.07.-7.08.
Zakopane-Kościelisko	25.06.-8.07., 8.07.-21.07., 21.07.-3.08., 3.08.-16.08.
Jastrzębia Góra	24.06.-8.07., 8.07.-22.07., 22.07.-5.08., 5.08.-19.08.
Włochy	7.07.-20.07., 21.07.-3.08.



## REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

## PRZEPROWADZKI

444-33-92

532-28-57

R-3

## WESELA

Organizacja przyjęć weselnych  
i okolicznościowychPrzygotowywanie potraw na zamówienie  
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26  
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadów

R-11

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
i TECHNIKUM MECHANICZNE

eksternistycznie w 1 rok - od 24 marca 2001

oraz kursy:

- komputerowe z obsługą internetu
- księgowości komputerowej
- sprzedawców z obsługą kas fiskalnych i komputera
- pracowników działu kadr

organizuje  
ZDZ - Świdnik, ul. Kopernika 9a (SP nr 3),  
tel. 751-60-40 w godz. 12.00 - 16.00.

NISKIE CENY - R A T Y

R-19

## GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia  
Wydajemy rachunki

R-1

## wesela

przyjęcia okolicznościowe  
wypożyczalnia  
naczyni  
tanie obiady  
na wynos  
oferuje:468-08-04  
751-67-00  
0 601 782 808

R-8

## Firma wynajmie w Świdniku

powierzchnię od 500 do 2000 mkw.  
przeznaczoną na działalność handlową

Tel. 0 602 108 - 910

Tym, które tworzą i chronią życie  
z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet  
wszystkiego, co najlepsze  
życzy w imieniu Rady Powiatowej SLD  
oraz Klubu Radnych SLD  
Rady Miejskiej w Świdniku

Mieczysław Kowalik

## KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść .....  
.....  
.....  
Imię i nazwisko .....  
Adres .....

Działka rolna 0,20 ha w Jackowie, samodzielny dojazd, możliwość podłączenia wszystkich mediów, 1000 zł/rok. Tel. 527-13-03.

B-306

Sprzedam działkę budowlaną 15 arów przy ul. Gospodarczej 54, 4100 zł za 1 ar. Tel. 468-52-15.

B-307

Informatyka - pomoc, Windows, Word, Excel, cena 15 zł/60 min. Tel. 468-23-16.

B-308

Sprzedam suknię ślubną z szantungu, zdobioną gipiurą, na wysoką osobę, rozm. 38. Tel. 751-55-14.

B-309

Komputerowe przepisywanie tekstów, wykresy, tabele, szybko, cena 1,50 zł strona. Tel. 468-23-16.

B-310

Rozliczenia roczne PIT i inne. Tel. 748-39-80 w godz. 10.00 - 18.00.

B-311

Sprzedam mieszkanie 70 mkw., 4 pokoje, II piętro, os. Wschód. Tel. 751-55-82 po 16.00.

B-312

Fizjoterapeuta podejmuje się rehabilitacji w domu pacjenta (ćwiczenia, masaże).

B-313

Przyczepka samochodowa - 140x220, kola 15", bez rejestracji, stan b.dobry. Tel. 721-71-72 po 18.00.

B-314

Matematyka - mgr; liceum, gimnazjum, matura, egzaminy. Tel. 468-40-11 po 20.00.

B-315

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w centrum (parter - 46 mkw.), cena 80.000 zł do uzgodnienia, płatne w ratach. Tel. 468-58-49.

B-316

Sprzedam działkę budowlaną 0,40 ha z możliwością podziału, w Nowym Krępcu. Tel. 0 601 815-307.

B-317

Sprzedam nowy garaż blaszany. Świdnik, ul. Smorawińskiego 8/6.

B-318

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha 3 x 0,30 ha w Łysolajach przy trasie Biskupiec - Milejów, światło. Tel. 468-51-97.

B-319

Wynajmę małe mieszkanie w Świdniku (najchętniej os. Wschód). Tel. 751-51-72, 751-73-73.

B-320

Rozliczenie PIT-ów, tanio i szybko (15 - 20 zł). Tel. 468-75-53.

B-321

Sprzedam cztery opony używane D-131 R 13, stan dobry. Tel. 468-64-58.

B-322

Sprzedam Poloneza caro, 1995 r., kolor szmaragd, garażowany. Tel. 468-58-01 po godz. 15.00.

B-323

Sprzedam mieszkanie 50 mkw. (ul. Kosynierów), 4/4, nowe, słoneczne, 90.000 zł (do uzgodnienia). Tel. 0 600 314-153.

B-324

Wezmę pole w dzierżawę w Świdniku lub Krępcu. Tel. (0 81) 468-64-26.

B-325

Sprzedam drzewo budowlane. Tel. 468-28-79 wieczorem.

B-326

Poszukuję do wynajęcia garażu w ok. kościoła NMP lub Raclawickiej. Tel. 468-44-46.

B-327

Tanie sprzedam łódzkę w dobrym stanie. Tel. 468-45-46.

B-328

Zamienię mieszkanie M-2, 39 mkw. spółdzielcze na mieszkanie komunalne większe. Tel. 468-61-99.

B-329

Kurs ESKK - język niemiecki dla średniozaawansowanych (z kasetami) do 200 zł - kupię. Tel. 468-19-36.

B-330

Mieszkanie do wynajęcia, dwu pokojowe, parter. Tel. 751-37-71.

B-331

Posiadam lokal do wynajęcia. Wszystkie media. Tel. 751-37-30.

B-332

Działka budowlana, uzbrojona, 31a, ul. Zwirki i Wigury. Tel. 468-84-29.

B-333

Sprzedam kuchnię Mastercook (gazową), stan bardzo dobry. Tel. 0 602 511-722 lub 751-24-15 wieczorem.

B-334

Sprzedam zlewozmywak naczyniowy Dominox, stal nierdzewna. Tel. 0 602 511-722 lub 751-24-15 wieczorem.

B-335

Sprzedam działkę 25 a, w Krępcu, pełne media, cena do uzgodnienia. Świdnik, Klonowa 4/17.

B-336

Suknia ślubna, rozm. 38, wzrost 165, zdobiona gipiurą z perełkami, dół z atlasu. Tel. 468-29-62.

B-337

Mieszkanie dwupokojowe małżeństwu wynajmę. Tel. 468-73-92 po 16.00.

B-338

Sprzedam meble zamiejskie, 2,5 segmentu + szafa + ława w bardzo dobrym stanie. Tel. 468-38-81.

B-339

Pracowitą, miłą osobą do sprzątnięcia i pomocy w domu (2 x w tygodniu) zatrudnię. Tel. 468-93-02.

B-340

Sprzedam pralkę automatyczną Polar w dobrym stanie. Tel. 468-38-81.

B-341

Język angielski - nadrobienie zaległości, przygotowanie do egzaminów. Tel. 468-25-57.

B-342

Zamienię M-3, 38 mkw., kwaterekowe na M-2 lub kawalerkę do 25 mkw. (tanie), parter. Tel. grzec. 468-35-39.

B-343

Sprzedam Wartburga 353 (1983) oraz sprzedam lub wynajmę garaż blaszany ocieplany. Tel. 468-10-39.

B-344

Mam do wynajęcia boksy handlowe w dobrym punkcie w Świdniku. Tel. 468-03-66.

B-345

PIT-y - rozliczenia roczne. Tel. 467-01-45 po 16.00.

B-346

Sprzedam akwarium 200 litrowe, obudowane, wyposażone + rybki i rośliny, cena 400 zł. Tel. 468-38-53.

B-347

Sprzedam pilnie mieszkanie 3-pokojowe po remoncie, I piętro. Tel. 468-10-10.

B-348

Sprzedam suknię ślubną, rozmiar 36-38, cena do uzgodnienia. Tel. 468-51-66 po 20.00.

B-349

Sprzedam mieszkanie 49 mkw., III piętro, balkon, centrum. Tel. 468-78-20.

B-350

Sprzedam 3 czarne komody z szufladami i na sprzęt RTV. Tel. 468-06-30.

B-351

Sprzedam mieszkanie 35 mkw., 2 pokoje, III piętro. Tel. 469-21-49.

B-352

Sprzedam garaż metalowo-drewniany przy ul. Gospodarczej w Świdniku, cena 500 zł. Tel. 0 605 519-698.

B-353

Żaluzje, rolety, werticale. „Forum” s.c. Tel. 740 -30-52. Bezpłatny pomiar i montaż.

D-29

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76.

D-12

Filmowanie. Tel. 468-79-83; 0 603 663-242.

D-19

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 8i. Tel. całonocowy 581-04-21; 0 604 492-356.

D-9

Wszystkim przyjaciółom,  
którzy wzięli udział w pogrzebie  
mojego męża  
śp. Edwarda WOJCIKA  
składa żona z rodziną.

## KOMPUTERY - AKCESORIA

## POLECA SKLEP: „ZEUS”

Świdnik, ul. Kopernika 2  
(pawilon handlowy na „Króla Polu”)

## atrakcyjne ceny - raty

Zapraszamy w godz. 11-18

R-26

Zatrudnię kucharza (mężczyznę), wiek do 30 lat,  
mile widziane doświadczenie, CV, list motywacyjny  
i prawo jazdy kat. B. Tel. 468-75-75.



## SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

## SPORTOWY KALEJDOSKOP

• **SIATKÓWKA.** Zespół juniorów Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej „Avii” Świdnik uczestniczył w VIII Międzynarodowym Turnieju o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Pucza Świdniczanin rywalizując w sześcioposłowej grupie eliminacyjnej pokonali po 2:0: Skrz. Belchatów, Truso Elbląg, MTS Kwidzyn oraz Bzurę Ozorków. Świdniczanin występowali w następującym składzie: Łukasz Maziak, Mariusz Karaś, Piotr Maj, Rafał Terlecki, Sebastian Wilk, Jakub Guz, Sebastian Lemieszek, Grzegorz Gosik i Piotr Fijolek.

• **MINISIATKÓWKA.** Podczas tegorocznych ferii zimowych w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7 rozegrano turniej minisiatkówki w kategoriach „dwójek” i „trójek” chłopców o Puchar Dyrektora szkoły. Wśród dziesięciu zespołów trzyosobowych najlepszym okazał się UKS „Śmigło” prowadzony przez Zenona Zielińskiego, a występujący w składzie: Damian Zieliński, Damian Krasnowski i Bartek Misztal. W gronie osiemnastu drużyn dwuosobowych zwyciężyli również młodzi siatkarze UKS „Śmigło”: Damian Zieliński i Karol Dworzecki.

• **BOKS.** W świdnickiej hali odbyły się finały mistrzostw województwa lubelskiego juniorów w boksie, rozegrane pod patronatem Starosty Powiatu Świdnickiego. W jedenaście stoczonych walkach rywalizowało czterech świdniczan, przy czym trzech z nich w barwach MKS II LO Chelm. W dodatkowo rozegranym turnieju juniorów młodszych walczyło trzech świdniczan: Michał Krupiński (MKS Chelm), Paweł Grochecik (GPTB „Avia”) i Mateusz Murat (GPTB „Avia”).

• **LEKKOATLETYKA.** Grzegorz Sposób startował na międzynarodowym mitingu lekkoatletycznym „Opoczno 2001”, który odbył się w Spale. Świdniczanin startujący w konkursie skoku wzwyż pokonał poprzeczkę na wysokości 220 cm i został sklasyfikowany na jedenastym miejscu. Kilka dni później, podczas halowych mistrzostw Pol-

ski seniorów, rozegranych także w Spale, Grzegorz poprawił swoje osiągnięcie aż o 7 centymetrów i z rezultatem 227 cm został złotym medalistą tych zawodów.

• **PIŁKA NOŻNA.** W kolejnych meczach springowych czwartoligowcy piłkarze GPTS „Avia” wygrali z Orlami Kazimierz Dolny oraz zremisowali ze Stalą Poniatową.

• **PLYWANIE.** W Lublinie odbyły się Ogólnopolskie Zawody Pływackie o „Memorial Henryka Kossakowskiego”, na których wystartowało około 200-stu zawodników i zawodniczek z 18-stu klubów. Bardzo dobrze w tym gronie wypadli reprezentanci Klubu Pływackiego „Avii” Świdnik. W kategorii seniorów najlepszym zawodnikiem memoriału został Mateusz Garbał, który ustanowił dwa rekordy życiowe, zwyciężając na 50 i 100 metrów stylem dowolnym, a ponadto na 400 metrów w tym samym stylu był drugi. Marek Kotulski wygrał rywalizację na 100 m „motylkiem” i 200 metrów stylem zmiennym, a na 400 metrów stylem dowolnym zajął trzecie miejsce. Piotr Łazaronek zwyciężył na 400 metrów stylem dowolnym, był drugi na 200 m „grzbietem” oraz trzeci na 100 metrów stylem dowolnym. Mariola Kotulska wygrała wyścig na 100 metrów stylem motylkowym. Wśród juniorów 13-letnich i młodszych najlepiej zaprezentowali się Kamil Soborski, który zwyciężył na dystansach 50 i 100 metrów stylem dowolnym. Ponadto Ireneusz Matwieczuk zajął pierwszą pozycję na 100 metrów stylem grzbietowym i drugą na 200 metrów stylem zmiennym. Aleksandra Plebankiewicz uplasowała się na drugiej pozycji na 100 metrów „motylkiem”, a Cezary Lysiak wywalczył trzecią lokatę na 100 metrów stylem klasycznym.

• **PIŁKA NOŻNA.** Lubelskie Ogniwo TKKF „Omega” było organizatorem wojewódzkiego Grand Prix w halowej piłce nożnej chłopców urodzonych w roku 1989. W zawodach rozegranych w hali sportowej Politechniki Lubelskiej rywalizowało osiem zespołów, a wśród nich młodzi futboliści Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik. W meczach eliminacyjnych zespół prowadzony przez trenera Jacka Czerniakowskiego pokonał po golu Mateusza Nowaka Opolanina Opole Lubelskie 1:0, zremisował dzięki bramce Krzysztofa Bonieckiego z Lublinianką 1:1 i uległ późniejszemu zwycięzcy całego turnieju Sokołowi Poniatowa 1:4. Bramkę w tym meczu zdobył Mateusz Nowak. Zajmując drugą lokatę w grupie świdniczanin w meczu o trzecie miejsce zwyciężyli Legion Lublin 2:1. Oba gole zdobył Damian Rusiecki. Oprócz zdobywców bramek w Avii wystąpili: Andrzej Sztoryn, Damian Paluszek, Andrzej Kasprzak, Paweł Zaworski i Łukasz Kozyna. Po tym turnieju trzech piłkarzy świdnickich otrzymało powołania do kadry wojewódzkiej. Są to: Andrzej Sztoryn, Mateusz Nowak i Damian Rusiecki.

• **KARATE.** Podczas zimowego zgromadzenia, które odbyło się w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą świdniczanina Anna Idzik z filii Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin zdała egzamin na stopień

szkoleniowy 2 kyu – brązowy pas. Warto w tym miejscu nadmienić, że stopień 2 kyu w karate jest równorzędny 2-3 danowi w innych sztukach walki.

• **KOSZYKÓWKA.** Zespoły gospodarzy triumfowały w turniejach szkół średnich o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku. Wśród dziewcząt najskuteczniejszą okazała się Ewa Orzeszko (28 pkt.), a wśród chłopców Krystian Zawadzki (55 pkt.). Opiekunami zwyciężących zespołów byli odpowiednio Elżbieta Wanarska oraz Krzysztof Woźniak.

• **PIŁKA NOŻNA.** Na turnieju w Białej Podlaskiej startowali młodzieży GPTS Avia prowadzeni przez trenera Jacka Czerniakowskiego. W meczach grupowych młodzi świdniczanin ulegli Legioniowi Lublin 0:3, pokonali UKS TOP 54 Biała Podlaska 2:1 (Rusiecki, Cyranowski) i zremisowali z Pogonią Siedlce 2:2 (Błaszczak, Cyranowski). W następnych spotkaniach nasi futboliści zmierzali się z lubelskim Sygnałem remisując 3:3 (Cyranowski 2, Przeworski) i wygrywając w rzutach karnych 4:3. W rywalizacji o piątą lokatę w turnieju świdniczanin ponownie zmierzali się z Pogonią. Tym razem także zanotowano remis 2:2 (Cyranowski, Przeworski), ale w karnych zwyciężyła Avia 3:2. Królem strzelców został Sylwester Cyranowski zdobywca pięciu goli. Chłopcy oraz ich opiekun dziękują firmie „PROHAMOT” z Nowego Kępca oraz Przedsiębiorstwu Transportu Sanitarnego „IGLA” ze Świdnika za pomoc w wyjeździe na zawody do Białej Podlaskiej.

## Najlepsi chłopcy z LO

W Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej odbył się 5 marca, finał rozgrywek rejonowych w piłce siatkowej chłopców. W rozgrywkach uczestniczyło 6 drużyn. Pierwsze miejsce zajął zespół z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Świdniku, drugie z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. Drużynę z LO przygotowała do zawodów nauczycielka Jolanta Kołodziejczyk, a z PCEZ Janusz Kostorzewa. Zespoły świdnickich szkół, reprezentowane również przez drużynę dziewcząt, odniosły zwycięstwa w odbywających się wcześniej zawodach powiatowych. Drużyną dziewcząt w LO opiekuje się Anna Smarżewska, a w PCEZ Irena Kostorzewa. W przygotowaniu zawodów uczestniczyli Teresa Rybczyńska, Wiesław Księżki, Dariusz Zdunek, Bogdan Błaszkiewicz, nauczyciele z Powiatowego Zarządu SZS. Zawody na szczeblu rejonowym po raz drugi odbyły się w PCEZ, ponieważ ta szkoła jako jedyna ze szkół średnich spełnia wymogi do rozgrywania zawodów tej rangi.

Dokończenie ze str. 6  
dopiero po godzinie 18. Dlatego trudno dochować się zawodników w kategorii seniora. Mimo tak dużych obciążeń nasi zawodnicy nie mają problemów z nauką. Klasy pływackie były zwykle najlepsze w szkole pod względem zdobywanych ocen. W ciągu wielu lat pracy w szkole zauważyłem, że osiągnięcia sportowe idą w parze z wynikami w nauce.

## Waldemar Wasil najlepszym trenerem

- Jak zorganizowana jest praca w klubie?

- Mam 46 zawodników zgłoszonych do Okręgowego Związku Pływackiego. Zrzeszamy dzieci i młodzież w wieku 11-18 lat. Zajmujemy się juniorami 14-letnimi. W grupie tej jest trzykrotny mistrz Polski Paweł Wólkiewicz oraz mistrzyni Polski Magda Wójcik. Oboje pływają stylem klasycznym. Są w reprezentacji Polski. Magda ma duże szanse wyjechać na Europejskie Dni Młodzieży, które odbędą się latem w Hiszpanii. Wcześniej jednak musi być najlepsza na mistrzostwach Polski w Płocku. W reprezentacji naszego kraju przewidziano też chłopców, ale o dwa lata starszych od Pawła. Mateusz Garbał i Piotrek Łazaronek, których trenerem jest Konrad Wasik, mają szansę wyjazdu na mistrzostwa Europy. Przedtem czekają ich zawody w Olsztynie. Mateusz, Piotrek i Marek Kotulski są także w kadrze narodowej seniorów. W kadrze młodzieżowców jest Mariola Kotulska.

Wiele pomocy, szczególnie w poszukiwaniach sponsorów, otrzymujemy od rodziców. Bardzo dobrze współpracuje się nam z dyrektorami szkół, m.in. I LO, Gimnazjum nr 3, SP nr 3 i 7. Przychylnym okiem patrzy na działalność klubu także Zarząd Miasta. W ubiegłym roku wspomógł nas w sfinansowaniu wyjazdu na zawody pływackie we Francji. Tradycyjnie już dyrekcja PZL-Świdnik potrafiła pływaków przychylnie przy ustalaniu opłat za korzystanie z bazy treningowej.

- Praca w szkole, treningi w klubie, nauka pływania... Czy ma Pan jeszcze czas na inne zajęcia, jakieś hobby?

- Mój zwykły dzień wygląda w praktyce tak: rano wychodzę na basen, później zajęcia w szkole, znów basen. Do domu wracam wieczorem. W soboty i niedziele zdarzają się wyjazdy na zawody. Nie mam więc za wiele czasu na inne zajęcia. Czasem chodzę z żoną do kina. Oboje bardzo lubimy oglądać filmy. Ostatnio wybieramy się do teatru do Warszawy. Może znajdzie na to czas po mistrzostwach Polski. Latem jeżdżymy nad jeziora. Synowie dobrze pływają, choć żaden nie robi tego wyczynowo. W Świdniku mieszkają nasi rodzice, a babcię są wręcz niezapomniane w sytuacjach podbramkowych. Wiele im zawdzięczamy.

Ja, choć żaden nie robi tego wyczynowo. W Świdniku mieszkają nasi rodzice, a babcię są wręcz niezapomniane w sytuacjach podbramkowych. Wiele im zawdzięczamy.

Jestem bardzo wdzięczny wszystkim, którzy na mnie głosowali w plebiscycie na najlepszego sportowca i trenera. Zwycięstwo było dla mnie ogromnym zaskoczeniem. W minionym roku wielu świdnickich trenerów miało doskonałe wyniki, choć żaden nie robi tego wyczynowo. W Świdniku mieszkają nasi rodzice, a babcię są wręcz niezapomniane w sytuacjach podbramkowych. Wiele im zawdzięczamy.

Anna Konopka

## Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert”

Człowa dziesiątka:	
1. Łukasz Kasperk	107
2. Mariusz Pączko	101
3. Radosław Koniec	92
4. Łukasz Zydek	84
5. Krzysztof Pydyś	81
6. Piotr Kępa	78
7. Robert Kalicki	77
8. Jakub Solarski	76
9. Tomasz Dejne	75
10. Michał Harasymow	69

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Teresy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

## RANKING „GŁOSU”

W klasyfikacji ocenie poddawani są pierwszoligowi siatkarze Avii, którym noty po każdym meczu ligowym wystawia trener Krzysztof Lemieszek, według następującej punktacji: 6 – gra rewalacyjna, 5 – gra bardzo dobra, 4 – gra dobra, 3 – gra poprawna, 2 – gra przeciętna, 1 – gra słaba, 0 – gra kompromitująca. W nawiasach noty za mecze wyjazdowe z Ambrem Starogard Gdański.

1. Mariusz Kowalski	108 (4) i (5)
2. Tomasz Józefacki	104 (3) i (4)
3. Mariusz Wiktorowicz	100 (3) i (4)
4. Sławomir Czarnicki	88 (2) i (4)
5. Maksymilian Chodala	88 (4) i (4)
6. Marcin Ogonski	86 (3) i (4)
7. Jacek Podpora	76 (3) i (4)
8. Radosław Janora	56 (-) i (-)
9. Maciej Halabuda	55 (3) i (3)
10. Paweł Łojewski	51 (2) i (3)
11. Maciej Krzaczek	35 (2) i (-)
12. Łukasz Maziak	2 (-) i (-)

## Plebiscyt powiatowy 2000

## Wybieramy po raz trzeci

Przypominamy, że plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców Powiatu Świdnickiego organizowany jest już po raz trzeci. Tegoroczny finał planowany jest w ostatnich dniach marca br.

Ponownie zamieszczamy listę kandydatów do zaszczytnego miana sportowca roku 2000 w naszym powiecie. Zgodnie z regulaminem ważne będą tylko te kupony, na których zostaną wypełnione wszystkie miejsca przeznaczone na nazwiska kandydatów. Czytelnie wypełnione i podpisane kupony plebiscytowe należy składać w siedzibie redakcji „Głosu Świdnika” lub przesyłać listownie na adres: al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik, skr. poczt. 10 z dopiskiem „plebiscyt sportowy”. Typowania będą również przyjmowane w siedzibie Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, pokój nr 15 i 19.

## KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców powiatu świdnickiego w roku 2000

## SENIORZY

1)

2)

3)

## JUNIORZY

1)

2)

3)

Imię i nazwisko

Adres

GŁOS ŚWIDNIKA



## ZAPROSZENIE

Świdnickie Ogniwo TKKF „Świt” organizuje w dniach 17-18 marca br. IV Turniej o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika w halowej piłce nożnej. Zapisy dziesięcioosobowych drużyn stanowiących reprezentację zakładów pracy oraz instytucji z terenu naszego miasta prowadzi Krzysztof Wybrański pod nr tel. 751-20-70 wew. 66-05. Zebranie organizacyjne z kierownikami drużyn odbędzie się we środę 14 marca br. o godz. 15.15 na terenie obiektów sportowych „PZL-Świdnik S.A.” przy al. Lotników Polskich 7. Natomiast VI Turniej o Przechodni Puchar Dyrektora Naczelnego „PZL-Świdnik S.A.” zostanie rozegrany w dn. 25 marca br., a wezmą w nim udział drużyny składające się tylko z pracowników zakładu.

## III runda „play off” serii B I ligi siatkówki - 17-18. 03. 2001 r.

## CHEMIK BYDGOSZCZ - ASPS AVIA ŚWIDNIK

## sobota ..... : ..... niedziela ..... : .....

## XIX kolejka IV ligi piłki nożnej, niedziela 18.03.2001 r., godz. 14.00.

## GPTS AVIA ŚWIDNIK - LKS GARBARNIA KURÓW

## ..... : ..... (..... : .....)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



## III runda „play off” serii B I ligi siatkówki 21. 03. 2001 r.

## ASPS AVIA ŚWIDNIK - CHEMIK BYDGOSZCZ

## środa ..... : .....

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.





## Sukces Klubu Pływackiego Avia Waldemar Wasil najlepszym trenerem

Jest rodowitym świdniczaninem. Zaczął pływać jako dwuletni chłopak. Przez wiele lat startował w barwach świdnickiej Avii. Był mistrzem i rekordzistą Polskiej Juniorów w pływaniu stylem klasycznym. Swoje dorosłe życie związał ze sportem. Ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Od kilkunastu lat uczy w SP nr 3, później w SP nr 7. Trenuje młodzież w Klubie Pływackim Avia. Czytelnicy Głosu Świdnika, kibice wybrali go najlepszym trenerem 2000 roku. Waldemar Wasil, zdobył 2005 głosów. Zwyciężył w V edycji plebiscytu na sportowca i trenera roku. Był lepszy od rywali o ponad 100 punktów.

• Jak zaczęły się Pana

związki z pływaniem?

- Na basen przyprowadzi mnie rodzice. Byłem wtedy w III klasie szkoły podstawowej. W następnym roku znalazłem się w klasie sportowej. Moim pierwszym trenerem był obecny kolega klubowy Konrad Wasil. Później pływałem pod okiem Mariana Raczyńskiego, który do tej pory związany jest z tą dyscypliną sportu. Startuję w światowych zawodach mastersów. Byłem zawodnikiem przez 10 lat. Mieliszy wtedy bardzo silną ekipę. Pływałem ze Zbyskiem Wiechnikiem, Bogdanem Adamkiem, Marią Jędrasik, Andrzejem Szeftkiem, Marzeną Zegleń. Rozbrat z pływaniem miałem jedynie podczas studiów. Zaczęłem je w Krakowie, a skończyłem w Białej Podlaskiej. Po studiach wróciłem do Świdnika i rozpocząłem pracę jako nauczyciel wf. Już 16 lat pracuję w tym zawodzie. Przez te lata jestem też na basenie. Trenuję dzieci i młodzież, uczę pływać. W SP nr 3 prowadziliśmy z Jackiem Miciulem klasy pływackie, ale po jego wyjeździe jakoś się to rozpadło.



Fot. Sławomir Socha

• Powołanie do życia Klubu Pływackiego z pewnością zmieni tę sytuację...

- W ubiegłym roku, w ramach reorganizacji klubu sportowego Avia powstał Klub Pływacki. Pozostawiliśmy nazwę Avia, gdyż jest znana w Polsce i na zawodach kojarzona ze Świdnikiem. Prezesem klubu został Bogusław Garbał. Wydzielenie się jest dla nas dobrym rozwiązaniem. Wiemy, jakimi funduszami dysponujemy, na co je możemy wydać. We wcześniejszych strukturach Avii pływanie było zawsze na szarym koniu, a pieniądze przeznaczano na piłkę nożną i siatkówkę. W tym roku zamierzamy ponownie stworzyć klasy pływackie. Będzie to z korzyścią dla młodych zawodników. Przebywanie w grupie mobilizuje, zachęca do treningów. Ułatwia też ustalenie godzin treningów.

Pływanie jest sportem typowo młodzieżowym. Wymaga dużego wysiłku od trenujących. Pływają oni od godziny 6.30 rano, potem idą do szkoły i znów wracają na basen. W domu są

Dokończenie na str. 5

Dokończenie ze str. 1

Synowej trudno było prowadzić dom. Nie umiała i nie chciała gotować, ani opiekować się dziećmi. Zaczęła popijać, a gdy Janusz był w pracy sprowadzała do domu obcych mężczyzn. Z którymś z nich zaszła w ciążę. Syn ogromnie to przeżywał. Nadal jednak ją kochał, żał mu też było dzieci, więc w końcu wybaczył. Spokój jednak nie trwał długo. Gdy tylko Janusz przynosił wypłatę znikała na kilka dni w Lublinie. Wracała brudna, bez pieniędzy, bez torebki i dokumentów. Przepadły złote koleżki i pierścionki. Zwykle tłumaczyła, że ją okradziono w autobusie lub napadnięto na ulicy. W końcu znalazła jakieś faceta w Lublinie i przeprowadziła się do niego. Syn płacił alimenty, ale Mariola nie pozwalała mu na spotkania z dziećmi. Strasznie się tym martwił. Widziałam, że czasem nawet płakał z bezradności i tęsknoty za matką.

Jakby nie doszło tego, latem wydarzyło się następne nieszczęście. Na syna wracającego z drugiej zmiany w WSK najechał maluch. Jego kierow-

przywoziła je co tydzień. Matka wysyłała je brudne, obszarpane. Wstyd było z nimi wsiadać do autobusu. Powoli odkarmiśmy je i ubrali. Dostali kurteczki i buty.

Do dzisiaj pamiętam niedzielne popołudnia, kiedy musieliśmy odwozić dzieci do Lublina. Płakały, uciekały. Nie chciały wracać do matki. Babcia, mama nas bije i nie daje jeść, skarżyły się z płaczem. Ciągłe są u nas pijani panowie. Głośno mówią i śpiewają. Mama jest zawsze zła, krzyczy i wygania nas do kątów za szafę.

Gdy córka odwoziła wnuki do Lublina, pakowała im torby z jedzeniem. Trochę jajek, maki, kisiel, ciasto. Niestety, okazało się, że synowa wszystko zjadła sama lub ze swoimi kompanami. Dzieci dalej cierpiały głód lub żebrały.

Daria była w pierwszej klasie, ale rzadko chodziła do szkoły. Mariola wtedy już bardzo dużo piła, więc najstarsza córka musiała się opiekować trójką młodszego rodzeństwa. Nieobecności w szkole, ciągłe zaniedbania sprawiły, że naukę zakończyła z dwójką na świadectwie.

młodszym rodzeństwem. Rodzice nadużywający alkoholu często krzywdzą swoje dzieci. Trudno się więc dziwić, że żywią one wobec nich sprzeczną uczucią. Od nienawiści do miłości.

Najgorzej były nocy

Daria i Daniel przebywali u dziadków kilka miesięcy, w końcu wyrok sądu stali się ich rodzinną zastępcą dla dwójki wnuków. Mariola została przy sobie jedynie dwie najmłodsze dziewczynki, gdyż uznała, że nie jest w stanie wychowywać całej czwórki. Szkoda jej było tylko alimentów, które dostawała na dzieci. Teraz nie miała za co pić.

Dla dziadków zaczęły się niezwykle trudne dni. Daria i Daniel nie mogli przyzwyczaić się do normalnego, spokojnego życia. Bali się obcych ludzi. Nie pozwalali rozebrać się u lekarza, a przecież należało jak najszybciej uzupełnić wszystkie badania i szczepienia. U Darii opornie było leczenie zadawnionego zapalenia ucha. Najgorzej jednak było nocą - płacze babcia. Wnuki spały bardzo niespokojnie. Rzucali się po całej wer-

## Byłe nie wracać do domu

ca nie miał nawet prawa jazdy, a na dodatek był pijany. Dla Janusza skończyło się to poważnymi obrażeniami głowy. Trzy miesiące leżał w szpitalu nieprzytomny. Ordynator nie dawał nadziei na przeżycie. Wspomnienia są tak bolesne, że nawet po czterech latach lzy nie pozwalają pani Franciszce spokojnie mówić. Tym bardziej, że nie był to koniec jej kłopotów. Syn wprawdzie przeżył i obudził się ze śpiączki, ale mimo długiego i kosztownego leczenia, jest inwalidą I grupy. Trzeba się nim opiekować, podawać leki. Janusz już nie jest w stanie normalnie funkcjonować.

Życie za szafą

Gdy syn leżał w szpitalu, chciałam odnaleźć Mariolę - opowiada babcia Franciszka. - Znając jej tryb życia bałam się o dzieci. Dochodziły do mnie też różne niepokojące opowieści. Widziano wnuki chodzące w styczniu w tenisówkach. Były głodne i źle ubrane. Podobno matka wysyłała je po wodę i kazała zbierać. Dowiedziałam się, że mieszkają gdzieś na Starym Mieście i wybrałam się do Lublina. Szczególnie mi dopisało, bo na jednym z podwórek zobaczyłam bawiącą się z dziećmi Darię. Poprosiłam synową, by wnuki mogły do nas przyjechać na sobotę i niedzielę. Zgodziła się i moja córka, która w tym czasie uczęła się w jednej z lubelskich szkół,

Dzieci ciągle były głodne. Młodsze zostawały w domu, a dwoje starszych, siedmio- i pięcioletnie, dostawało skórkę chleba z surowym nakazem, by znalazły sobie coś do zjedzenia poza domem. Nauczyl się kraść w sklepach i cudzych ogródkach. Czasem zaczepiali obcych ludzi i zwykle udawało się im coś wyzyskać.

Przez całe wakacje Daria i Daniel byli u dziadków. Mariola wyładowała w szpitalu, a pozostała dwójka rodzeństwa przyrodniego u jej matki. Pod koniec sierpnia należało przygotować dzieci do szkoły. Synowa dalej leczyła się, więc pani Franciszka nie chciała zostawić ich w Lublinie, z najnowszym towarzyszem życia Marioli. Za zgodą matki zabrala wnuki do siebie i tu je posłała do szkoły.

Dom rodzinny nie zawsze jest miejscem bezpiecznym, pełnym ciepła i miłości. Przemoc domowa zdarza się w każdej, w rodzinach bogatych i biednych. Co do tego Danuta Walczak, pedagog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, wychowawca świetlicy socjoterapeutycznej przy Centrum Profilaktyki, nie ma wątpliwości. Przyczyny jej występowania mogą być różne: uzależnienie rodzica od alkoholu, reakcja na stresującą sytuację, powielenie złych wzorów z własnego dzieciństwa, stawianie nadmiernych wymagań wobec dziecka, niedojrzałość rodziców. Dzieci, ofiary przemocy bywają zarówno nieśmiałe, lękliwe, jak i agresywne, sprawiające trudności wychowawcze. Często unikają kontaktu fizycznego. Przyjacielski dźwięk, położenie ręki na ramieniu wywołuje u nich gwałtowną reakcję słowną, nagłe cofnięcie, nawet ucieczkę. Czasem proszą o pomoc, ale najczęściej boją się mówić o tym, co spotyka je w domu. Nie chcą być postrzegane przez rówieśników, nauczycieli jako gorsze. Ukrywają ślady przemocy, wstydzą się rozebrać na lekcje wychowania fizycznego. Wcale nie tak rzadko zdarza się, że rodzice szantażują je, straszą lub przekupują prezentami, by nie opowiadały o się dzieje w domu. Dzieci doświadczające przemocy wymyślają preteksty pozwalające im być jak najdłużej w szkole, świetlicy, u kolegi. Byłe nie wracać do domu.

Matka Darii i Daniela jest osobą uzależnioną od alkoholu i dlatego nie może prawidłowo wywiązywać się z roli matki i żony. Oczekiwała od dzieci bezwzględnej posłuszeństwa i zaspokojenia potrzeb ponad ich możliwości rozwojowe. Musiały same zdobywać jedzenie. Żyli w atmosferze lęku i napięcia. Daria zamiast się uczyć opiekowała się

salce. Krzyczały przez sen, płakały. Szybko jednak okazało się, że mają jeszcze gorsze przyzwyczajenia. Mieszkając z matką, żeby przeżyć, mieć coś do zjedzenia, nauczyły się kraść. Przeszukiwały kieszenie pijaków śpiących w zamienionym na melinę mieszkaniu. Teraz nadal się tak zachowują, choć mają jedzenie, ubranie i przede wszystkim duży serce z naszej strony. Proszę, tłumaczę, szukam pomocy w świdnickiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Wiem przecież, że dzieci muszą nie tylko nadrobić zaległości w nauce, ale przede wszystkim przystosować się do życia bez kradzieży, zbierania i awantur. U Darii widzę już pewne postępy, natomiast z Danielem nie mogę sobie dać rady. Jest mi bardzo ciężko. Zrobienie jednak wszystkiego, żeby im pomóc. Chcę, aby zapomnieli o swoich przeżyciach i mogli się uczyć. Wnuki są u nas już 4 lata. Nadal są znerwicowane i agresywne. Nie wspominają matki. Ona też nie interesuje się nimi. Alkohol i kochankowie są ważniejsi. Prosiłam, więc zawiązała się na I komunię dzieci. Rozmowę znów przerywała już starsza pani.

Daniel i Daria byli ofiarami przemocy ze strony najbliższej im osoby - mówi Danuta Walczak. To stało się powodem zaburzeń emocjonalnych. Są agresywni, bo nauczyły się, że przemoc jest normą, sposobem na rozładowanie napięcia i rozwiązywanie konfliktów. Dzieci, będąc u matki, nie przyswoiły sobie społecznie uznanych norm zachowań. W nowym środowisku, u dziadków, muszą uczyć się na nowo systemu wartości, norm współżycia i porozumienia się z innymi osobami. Babcia martwi się, że wnuki nie mogą spokojnie spać. Ale to typowe zachowanie dla kogoś, kto wcześniej spał na podłodze lub za szafą i najczęściej wśród krzyków pijanych ludzi. Dzieci, po takich doświadczeniach, nie umieją zasnąć w bezpiecznym i cichym miejscu.

Dobrze, że dziadkowie trafili do poradni. Zajęcia terapeutyczne pozwolą poprawić funkcjonowanie dzieci w szkole i w rodzinie. Dziadkowie również uzyskają u nas wsparcie. Otrzymają wskazówki jak pracować z wnukami, jak z nimi rozmawiać.

Anna Konopka

Niepubliczny Zakład  
Opieki Zdrowotnej  
„IGŁA” s.c.  
ul. Armii Krajowej 23 B, 21-040 Świdnik

AMBULATORIUM  
Zaprasza wszystkich pacjentów  
do korzystania z bezpłatnych porad  
ambulatoryjnych w ramach  
umowy z Kasą Chorych.  
Ambulatorium czynne całą dobę  
we wszystkie dni tygodnia.

Tel. 751-79-99

R-27

KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.  
PUNKT USŁUGOWY nr 6  
Świdnik ul. Lotników Polskich 18  
Punkt usługowy:  
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00  
744-50-31 dyż. całonocowy  
chłodnia - gratis

R-15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej  
CENTRUM MEDYCZNE  
INTER-MED s.c.  
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A  
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarska Rodzinna zaprasza na  
BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE  
10 marca - lek. med. Andrzej Głuszak - kardiolog  
17 marca - lek. med. Leszek Gil - ortopeda dziecięcy  
24 marca - lek. med. Marian Drela - ginekolog  
Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną  
lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18  
w soboty 8-12

Opiekę medyczną zapewnia zespół doświadczonych i wysoko wykwalifikowanych lekarzy i pielęgniarek.  
PRZYJMujemy ZAPISY - ZAPRASZAMY  
20% zniżki za wizyty u specjalistów  
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”  
dla pacjentów Praktyki Lekarskiej Rodzinnej „Inter-Med”.

R-5

Osiedle „Polesie”  
mieszkania, garaże, lokale usługowe (RATY!)

Biuro sprzedaży mieszkań:  
Świdnik, ul. Stachonia (w nowo oddanym budynku)  
czynne codziennie w godz. 8-18,  
soboty i niedziele 10-16

Inwestor: KAMBUD sp. z o.o.  
20-029 Lublin ul. M.C. Skłodowskiej 3  
Tel. 441-12-22

